



Sygn. akt V CK 101/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych
w W. przeciwko T. W. i S. K.

o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 sierpnia 2005 r.,
kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 26 października
2004 r., sygn. akt III Ca (...),

oddala kasację.

Uzasadnienie

Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wystąpił przeciwko T. W. i S. K. z pozwem o zasądzenie solidarnie kwoty 15 751,90 zł tytułem zwrotu udzielonej pożyczki.

Pozwane wnosili o oddalenie powództwa i podnosili, że nie mogą spełnić świadczenia z powodu nadzwyczajnych okoliczności.

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 26 października 2004 r. oddalił powództwo, opierając rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i ocenach. Pozwane od stycznia 1996 r. prowadziły działalność gospodarczą w pawilonie handlowym, który na skutek powodzi, mającej miejsce w lipcu 1997 r., uległ całkowitemu zalaniu, co spowodowało znaczne straty i w konsekwencji ich niewypłacalność. Pozwane uzyskały ze środków powoda w trybie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 85) pożyczkę z przeznaczeniem na wypłatę wynagrodzeń dla pracowników. Kwota pożyczki miała zostać zwrócona w 44 ratach, począwszy od maja 1999 r. Pozwane pożyczkę spłacały do grudnia 1999 r., po czym zaprzestały spłat z uwagi na brak jakichkolwiek środków finansowych. Zmuszone były zaprzestać prowadzonej dotychczas działalności gospodarczej. Pozwana S. K. utrzymuje się z zasiłku przedemerytalnego w kwocie 700 zł miesięcznie, zaś pozwana T. W. pracuje w niepełnym wymiarze godzin w szkole, zarabiając 800 zł miesięcznie, ponadto rozpoczęła nową działalność gospodarczą, uzyskuje dochód w kwocie 2 000 zł i z tych środków utrzymuje dwie córki.

Sąd Rejonowy uznał, że art. 10 przytoczonej ustawy zezwala, w szczególnych okolicznościach, na odstąpienie w całości lub w części od dochodzenia wypłaconych świadczeń, jeżeli zwrot w całości lub części jest niemożliwy lub związany z poniesieniem kosztów znacznie przewyższających wysokość dochłódzonej kwoty. Taka sytuacja, zdaniem Sądu, występuje w sprawie. Pozwane krótko prowadziły działalność gospodarczą, nie uzyskując jeszcze dochodów pozwalających na zaspokojenie roszczeń pracowniczych. Działalność ta została przerwana na skutek powodzi. Pozwane zaangażowały wszystkie środki na spłatę zobowiązań, jednak zmuszone były do zaprzestania dotychczasowej działalności i z tej przyczyny utraciły możliwość realizacji zobowiązania wobec powoda.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 26 października 2004 r. oddalił apelację powoda od powyższego wyroku, podzielając poczynione ustalenia i oceny prawne.

Wyrok Sądu drugiej instancji zaskarżył powód kasacją opartą na pierwszej podstawie kasacyjnej określonej w art. 393¹ pkt 1 k.p.c., zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest art. 10 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Skarżący zarzucał, że ocena czy zwrot wypłaconych świadczeń jest niemożliwy, może być dokonana tylko przez Fundusz Gwarantowanych

Świadczeń Pracowniczych i dopiero po zakończeniu postępowania sądowego i egzekucyjnego. W konkluzji wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Spór prawny, dotyczący wykładni art. 10 ust. 3 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (określanej dalej jako ustawa), był już przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wyroku z dnia 5 lutego 2002 r., II CKN 895/99 (nie publ.) wskazano, że poddanie sporu o zwrot na rzecz Funduszu świadczeń wypłaconych w związku z niewypłacalnością pracodawcy, rozstrzygnięciu przez sądy, oznacza objęcie nim także przesłanki niemożliwości ich zwrotu, określonej w tym przepisie. Przepis art. 10 ust. 3 wprowadza ograniczenie prawa dysponowania przez Fundusz należnym mu roszczeniem wskazując przesłanki, przy spełnieniu których Fundusz może odstąpić od jego dochodzenia. Jeżeli jednak Fundusz wszczyna cywilnoprawny spór przed sądem o zwrot wypłaconego świadczenia, nie może już w sposób jednostronny i władczy decydować o wyłączeniu uprawnienia pracodawcy do powoływania się na niemożliwość jego zwrotu, będącą przesłanką odstąpienia przez Fundusz od jego dochodzenia. Przedstawioną ocenę prawną Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela. Powołana ustawa nie daje bowiem podstaw do uznania, że jedynie Fundusz jest uprawniony do decydowania o niemożliwości zwrotu wypłaconych świadczeń, w szczególności zaś do uznania, że o istnieniu tej przesłanki nie może rozstrzygać sąd w procesie o zwrot wypłaconego świadczenia.

Skarżący w kasacji nie przytoczył żadnych zarzutów odnoszących się do prawidłowości ustaleń i ocen dotyczących sytuacji materialnej pozwanych i możliwości spełnienia przez nie świadczenia, w toku postępowania kasacyjnego zatem nie jest możliwe poddanie ich kontroli przez Sąd Najwyższy.

Skoro zatem co do zasady nie jest wyłączona sądowa ocena, czy spełniona została określona w art. 10 ust. 3 ustawy przesłanka niemożliwości zwrotu świadczenia, a zarzuty kasacyjne nie pozwalają na kontrolę trafności tej oceny, brak podstaw do uwzględnienia wniosków kasacji.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹² k.p.c. w związku z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz.98).